



22.06.2017 Były zarząd Zakładów Chemicznych Police SA zatrzymany. W tle inwestycja w kopalnię w Senegal za 29 mln dolarów.

22.06.2017

Agenci ze szczecińskiej Delegatury CBA zatrzymali 10 osób - w tym byłego prezesa, byłych członków zarządu i byłych dyrektorów Grupy Azoty Zakłady Chemiczne Police S.A. oraz kooperujących biznesmenów.

Wielowątkowe śledztwo prowadzone przez Delegaturę CBA w Szczecinie pod nadzorem Prokuratury Regionalnej dotyczy m.in. przestępstw przeciwko istotnym interesom gospodarczym Polski i wyrządzenia szkody majątkowej wielkich rozmiarów Grupie Azoty Zakładom Chemicznym Police SA w związku z podjęciem szeregu bezpodstawnych decyzji gospodarczych.

Do sądu trafiły wnioski prokuratury o tymczasowe aresztowanie wszystkich 10 zatrzymanych.

Zatrzymani przez CBA byli odpowiedzialni, brali udział w decyzjach, które wyrządziły szkodę majątkową wielkich rozmiarów Grupie Azoty Zakładom Chemicznym Police SA.

Agenci CBA przeszukali kilkadziesiąt miejsc w Polsce - mieszkania oraz siedziby firm kooperujących z Zakładami Chemicznymi Police.

Jeden z wątków śledztwa dotyczy podjętych w 2014 r. decyzji o inwestycji - zakupie spółki przez Grupę Azoty, która miała zajmować się eksploatacją kopalni odkrywkowej fosforytów w Senegal. Umowa ta opiewała na 29 mln dolarów. W tym wątku „senegalskim” prokurator zarzucił czwórce zatrzymanych przez CBA wyrządzenie African Investment Group S.A., - spółce zależnej od Zakładów Chemicznych Police szkody majątkowej wielkich rozmiarów w kwocie 6 milionów dolarów - ponad 22 mln

zł. Wg ustaleń śledczych prezes Grupy Azoty Zakłady Chemiczne Police SA, zarząd tej spółki oraz prezes spółki zależnej African IG SA już w momencie podpisywania umowy na pewne usługi wokół inwestycji w Senegal mieli świadomość, że usługi te nie zostaną faktycznie zrealizowane. Pieniądze zostały jednak wypłacone. Ustalenia CBA wskazują, że doszło do przestępstwa przeciwko istotnym polskim interesom gospodarczym.

Inną decyzją kierownictwa Zakładów Chemicznych Police, która doprowadziła do szkody majątkowej w wielkich rozmiarach - na ponad 4,5 mln zł, była decyzja o zakupie tysięcy ton ilmenitu kenijskiego. Minerale nie spełniał norm technicznych i był nieprzydatny do samodzielnej produkcji. Mimo, iż wiadano, że specjalne próby technologiczne próbnej partii nie wskazują na możliwość wykorzystania gospodarczego minerału w miejsce innych dotychczas wykorzystywanych a konieczne badania laboratoryjne nie zostały przeprowadzone, udzielono zamówienia. Produkt ZCh Police - biel tytanowa - uzyskana z wykorzystaniem tego ilmenitu nie spełniała wymagań technicznych - w tym pod względem barwy. Do tej transakcji doszło jesienią 2015 r., gdy prezes, wiceprezes i dyrektor Departamentu Zakupów Strategicznych podpisali zamówienie.

Z kolei już wiosną 2016 r. prezes i wiceprezes przekroczyli swoje uprawnienia podpisując z kilkoma swoimi dyrektorami umowy o zakazie konkurencji. Wg ustaleń śledczych z CBA i prokuratury umowy te były skonstruowane w sposób wyjątkowo niekorzystny dla ZCh Police ale bardzo korzystny dla dyrektorów. Określono w nich wysokie odszkodowania. Wielkość szkody majątkowej jaka mogła zostać spowodowana tymi działaniami to ponad 2,4 mln zł.

Kolejny wątek, w którym szkoda wyrządzona Grupie Azoty szacowana jest na ponad 2,7 mln zł to wybór konkretnego spedytora wbrew wewnętrznym regulacjom spółki, bez postępowania ofertowego i świadome zawyżenie stawek spedycyjnych powyżej rynkowych. Tu także zarzuty usłyszał m.in. były prezes.

Inne ustalenia śledczych dotyczą przywłaszczenia blisko 200 tys. zł w latach 2014/15 na szkodę Fundacji na Rzecz Rozwoju Piłki Siatkowej Kobiet, której fundatorem są Zakłady Chemiczne Police. Prezes ZCh Police miał kierować popełnieniem przez inne osoby czynu.

Badanych przez CBA i prokuraturę wątków jest więcej.

Śledztwo ma charakter rozwojowy. Prowadzący postępowanie nie wykluczają powiększenia listy zarzutów.

Piotr Kaczorek, CBA

Aby zobaczyć pleyer, włącz
JavaScript.

Aby zobaczyć pleyer, włącz
JavaScript.

Aby zobaczyć pleyer, włącz
JavaScript.